

POSTANOWIENIE

17 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 17 lutego 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Miasta Nowy Sącz
przeciwko S. sp. z o. o. w K. i C. S.A. w K.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej S. sp. z o. o. w K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 4 lipca 2023 r., I AGa 187/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od S. sp. z o.o. w K. na rzecz Miasta Nowy Sącz
2700 (dwa tysiące siedemset) zł kosztów postępowania
kasacyjnego.**

(G.G.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 maja 2022 roku, IX GC 843/14, Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo zamawiającego (gminy) przeciwko wykonawcom o zapłatę kary umownej za niewykonanie zamówienia w terminie.

Wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny w Krakowie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od wykonawców solidarnie na rzecz zamawiającego 91 000,00 zł z odsetkami, oddalił powództwo w pozostałej części i oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Sąd drugiej instancji ustalił, że strony 19 września 2012 r. zawarły umowę o wykonanie wdrożenia rozwiązań informatycznych projektu systemu informacji przestrzennej gminy miejskiej. Przedmiot umowy został podzielony na trzy zadania, które zostały oznaczone jako A, B i C. Strony ustaliły, że wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną za opóźnienie w wykonaniu zamówienia w wysokości 0,2% pełnego wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień przekroczenia terminu wykonania zamówienia.

W trakcie realizacji umowy zamawiający dokonał odbioru zadania A bez zastrzeżeń. Realizacja zadań B i C przeciągała się z powodu wad i usterek po stronie wykonawców oraz ze względu na brak dokumentacji, co obciążało zamawiającego. Zadanie B zostało odebrane 8 kwietnia 2013 r. bez zastrzeżeń. Termin odbioru zadania C oraz odbioru końcowego gmina wyznaczyła na 6 maja 2013 r. W tym dniu został dokonany częściowy odbiór zadania C. Termin odbioru końcowego został przesunięty. Zamawiający 7 maja 2013 r. odstąpił od umowy w zakresie, w jakim nie doszło do odbioru zadania C, i jednocześnie złożył wykonawcom oświadczenie o obniżeniu umówionego wynagrodzenia o 61 619,93 zł brutto. Termin ostatecznego odbioru został wyznaczony przez gminę na 3 czerwca 2013 roku, jednak i wówczas do odbioru nie doszło.

Od 19 lipca 2013 r. gmina wzywała wykonawców kilkakrotnie do usunięcia wad w funkcjonowaniu oprogramowania. Pismem z 8 października 2013 r. gmina wezwała lidera konsorcjum wykonawców do zmiany sposobu wykonywania umowy w terminie 21 dni pod rygorem odstąpienia od umowy. W odpowiedzi lider konsorcjum zwrócił się do gminy o przedłużenie tego terminu do 13 listopada 2013 r. Wobec nieusunięcia wszystkich wad wskazanych przez gminę wykonawcy zostali ponownie wezwani do usunięcia wad w terminie 10 dni z zastrzeżeniem, że po upływie tego terminu zamawiający naprawy nie przyjmie i odstąpi od umowy. W odpowiedzi wykonawca wezwał zamawiającego do wyznaczenia odbioru końcowego, a następnie 12 grudnia 2013 r. złożył gminie oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Pismem doręczonym wykonawcom 19 grudnia 2013 r. gmina złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

W ocenie Sądu drugiej instancji, dokumenty zgromadzone w aktach sprawy wskazują, że od 21 grudnia 2012 r. do 7 maja 2013 r. zamawiający nie przekazywał dokumentacji koniecznej do wykonania całości dzieła. Podział realizacji umowy na trzy zadania nie oznacza, że każde z nich było odrębną częścią zobowiązania. Przedmiot umowy miał znaczenie dla zamawiającego jako całość i wtedy, gdy był kompletny. Strony umówiły się, że oddanie i odbiór końcowy całego zamówionego dzieła zostanie potwierdzony protokolarnie. Umowa nie przewidywała również odrębnego częściowego wynagrodzenia za poszczególne zadania. Z uwagi na brak dokumentacji wykonawcy nie mieli możliwości wykonania całego zamówionego dzieła. Z uwagi na to, że wykonawcy nie mieli możliwości ukończenia dzieła przed 7 maja 2013 r. nie można przypisać im zwłoki w wykonaniu dzieła. Dopiero odstąpienie od części zadania C przez gminę w piśmie z 7 maja 2013 r. i wyznaczenie terminu odbioru końcowego na 3 czerwca 2013 roku spowodowało, że po tym dniu wykonawcy popadli w zwłokę.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, przyjął, że zapis o karze umownej jest ważny i skuteczny. Tym samym nie zachodzi przyczyna, dla której Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo. Nie narusza ustawy, natury zobowiązania, ani zasad współżycia społecznego określenie wysokości kary umownej poprzez wskazanie procentu ustalonego wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki.

Zdaniem Sądu drugiej instancji istotne znaczenie ma tu rozumienie zasady swobody umów uregulowanej w art. 353¹ § 1 k.c., która nakazuje przyjąć za dopuszczalne postanowienia umowy uzgodnione przez strony. Ograniczenie tej zasady może wynikać tylko z ustawy, natury stosunku prawnego lub zasad współżycia społecznego. Przyjęcie, że zasada swobody umów doznaje w konkretnym przypadku ograniczenia wymaga stwierdzenia, że postanowieniu umownemu w sposób wyraźny stoi na drodze przepis ustawy, właściwość (natura) stosunku prawnego lub określona zasada współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny nie stwierdził takich przesłanek.

Niesprzeczne z zasadą swobody umów jest uregulowanie przez strony kary umownej w taki sposób, który wymaga pomnożenia ustalonej liczby dni zwłoki

przez sumę wskazaną wprost w umowie. Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu, że kara umowna za zwłokę nieograniczona terminem końcowym naliczania lub maksymalną wysokością jest niedopuszczalna, gdyż stanowiłaby zobowiązanie wieczyste.

Przyjmując, że zapis o karze umownej jest ważny i skuteczny. Sąd Apelacyjny na skutek apelacji zmienił zaskarżony wyrok i częściowo uwzględnił powództwo.

Skargę kasacyjną wniósł jeden z wykonawców i wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania uzasadnił wystąpieniem zagadnienia prawnego: czy brak określenia daty końcowej naliczania kary umownej za zwłokę powoduje nieważność umowy w zakresie kary umownej.

Skarżący wniósł również o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność, gdyż zasądzono od wykonawców na rzecz gminy karę umowną w wysokości 91 000 zł, chociaż postanowienia umowy w zakresie kary umownej za zwłokę są nieważne.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., tym się różni od potrzeby wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), że nie sprowadza się do rozumienia (wykładni) pojęcia użytego w przepisie prawnym. Zagadnienie prawne powstaje, gdy dokonanie prawidłowej subsumcji ustalonego stanu faktycznego wymaga uwzględnienia kilku przepisów, niekiedy regulujących odrębne kwestie. Zagadnienie prawne powstaje zazwyczaj na tle wzajemnej relacji dwóch przepisów, tj. czy jeden nich wyłącza drugi, czy też stosuje się je niezależnie. Oczywiście może się zdarzyć, że po dokonaniu wykładni niejasnego przepisu powstaje zagadnienie prawne związane z wzajemną relacją już wyłożonych przepisów. Zagadnienie prawne sformułowane przez skarżącego nie spełnia tego wymogu. Skarżący podniósł jedynie, że pojęcie „określonej sumy” nie obejmuje kary za każdy dzień opóźnienia, jeżeli nie został określony maksymalny okres opóźnienia, a tym samym maksymalna wysokość kary.

Ponieważ granica między zagadnieniem prawnym a potrzebą wykładni pojedynczego pojęcia prawnego nie zawsze jest ostra, nie powinno mieć znaczenia niewłaściwe nazwanie danej podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jednak skarżący nie powołał się na jakiegokolwiek rozbieżności w orzecznictwie co do wykładni pojęcia „określonej sumy”. W uchwale z 9 grudnia 2021 roku, III CZP 16/21, Sąd Najwyższy stwierdził, że „dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej za zwłokę w wykonaniu zobowiązania w postaci określonego procentu ustalonego wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki, nawet jeżeli nie określono końcowego terminu naliczania kary umownej ani jej kwoty maksymalnej”. Nie budzi wątpliwości, że brak określenia maksymalnej sumy kary (czy to bezpośrednio, czy pośrednio przez ograniczenie okresu naliczania) nie powoduje nieważności umowy w zakresie kary umownej. W świetle przytoczonej uchwały Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2021 r. nie można uznać skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadnioną. Tym samym Sąd Apelacyjny nie naruszył w sposób rażący art. 483 § 1 k.c. zasądzając na rzecz zamawiającego karę umowną.

Skarżący zasadnie podnosi, że kara umowna nie może być naliczana w nieskończoność. Jednak to do wykonawcy należy decyzja, czy oświadczyć zamawiającemu, że nie wykona zobowiązania, czy też nadal starać się wykonać zobowiązanie. Jeżeli wykonawca nie ma podstaw do odstąpienia od umowy, przynajmniej w niewykonanej części, to zamawiający – po takim oświadczeniu – może albo od umowy odstąpić, albo zastosować wykonanie zastępcze. W tym drugim przypadku kara umowna jest naliczana do zakończenia wykonania zastępczego, jednak wówczas to już zamawiającego obciąża należyta sprawność w uzyskaniu rezultatu. Wykonawca mający problem z dokończeniem zamówienia powinien oszacować, czy narazić się na koszty odstąpienia od umowy lub wykonania zastępczego, czy też nadal podejmować starania do dokończenia dzieła. Ponadto nadmiernemu wzrostowi kary umownej, szczególnie w stosunku do należnego wynagrodzenia wykonawcy, zapobiega art. 484 § 2 k.c. Jednak sam brak ograniczenia wysokości kary umownej w umowie nie czyni zastrzeżenia kary nieważnym.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zamawiającemu przysługuje od skarżącego zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę kasacyjną w wysokości stawki minimalnej określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Min. Sprawiedl. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[a.ł]

Dariusz Pawłyszcz

(G.G.)